

Sygn. akt III K 61/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, w III -cim Wydziale Karnym w składzie :

Przewodniczący Sędzia SO Tomasz Olszewski

Ławnicy Krzysztof Żyto, Jolanta Rżanek

Protokolant Jolanta Kurdasińska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Trybunalskim Tomasza Retyka

po rozpoznaniu w dniach 17 sierpnia 2016r. i 13 września 2016r., 17 października 2016r. i 22 listopada 2016r., 21 grudnia 2016r.

sprawy :

1. A. Ł. (1)

syna K. i M. z domu K.

urodzonego (...) w Ł.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 1 stycznia 2016r. w T. województwa (...) wspólnie i w porozumieniu z M. Ś. (1), A. P. kopiąc obutą nogą w karoserię samochodu osobowego marki (...) o nr rejestracyjnym (...) dokonał zniszczenia mienia w postaci powłok lakierniczych i blacharskich, lamp oraz szyb tego pojazdu, czym spowodował straty w kwocie około 5.000 zł czym działał na szkodę firmy (...) z siedzibą w W., to jest o czyn z **art.288 § 1 kk**

II. w dniu 1 stycznia 2016r. w T. województwa (...) wspólnie i w porozumieniu z M. Ś. (1) i A. P. groził pozbawieniem życia T. A., A. S. (1), A. A. i S. A. przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonych uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione to jest o czyn z **art.190 § 1 kk**

III. w dniu 1 stycznia 2016r. w T. województwa (...) dokonał rozboju na osobie P. P. poprzez zastosowanie wobec niej groźby w ten sposób, że trzymając nóż w ręce groził natychmiastowym jego użyciem, czym zmusił pokrzywdzoną do wydania butelki wódki o wartości 20 zł, czym działał na szkodę P. P. to jest o czyn z **art.280 § 2 kk**

IV. w dniu 1 stycznia 2016r. w T. województwa (...) dokonał rozboju na osobie P. P. poprzez zastosowanie wobec niej groźby w ten sposób, że groził jej pozbawieniem życia i zdrowia, czym zmusił pokrzywdzoną do wydania butelki wódki o wartości 20 zł, czym działał na szkodę P. P. to jest o czyn z **art.280 § 1 kk**

V. w dniu 1 stycznia 2016r. w T. województwa (...) dokonał zaboru w celu krótkotrwałego użycia pojazdu marki (...) o nr rejestracyjnym (...) o wartości 30.000 zł w ten sposób, że użył przemocy fizycznej wobec pasażera A. A. i kierowcy A. S. (1), po czym porzucił pojazd w stanie uszkodzonym działając na szkodę firmy (...) z siedzibą w W. to jest o czyn z **art.289 § 3 kk**

VI. w dniu 21 listopada 2015r. w Ż. na ulicy (...) województwa (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości prowadzącym o godzinie 00:01 do stężenia 0,5 mg/l, o

godzinie 00:03 do stężenia 0,45 mg/l i o godzinie 00:16 do stężenia 0,43 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu kierował samochodem marki (...) o nr rejestracyjnym (...) po drodze publicznej to jest o czyn z **art.178a § 1 kk**

2. A. P.

syna M. i I. z domu K.

urodzonego (...) w Ł.

oskarżonego o to, że:

VII. w dniu 1 stycznia 2016r. w T. województwo (...) wspólnie i w porozumieniu z M. Ś. (1) i A. Ł. (1) kopiąc obutą nogą w karoserię samochodu osobowego marki (...) o nr rejestracyjnym (...) dokonał zniszczenia mienia w postaci powłok lakierniczych i blacharskich, lamp oraz szyb tego pojazdu, czym spowodował straty w kwocie około 5.000 zł czym działał na szkodę firmy (...) z siedzibą w W., to jest o czyn z **art.288 § 1 kk**

VIII. w dniu 1 stycznia 2016r. w T. województwa (...) wspólnie i w porozumieniu z A. Ł. (1) i M. Ś. (1) groził pozbawieniem życia T. A., A. S. (1), A. A. i S. A. przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonych uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione to jest o czyn z **art.190 § 1 kk**

3.M. Ś. (1)

syna L. i A. z domu K.

urodzonego (...) w P.

oskarżonego o to, że:

IX. w dniu 1 stycznia 2016r. w T. województwo (...) wspólnie i w porozumieniu z A. Ł. (1) i A. P. kopiąc obutą nogą w karoserię samochodu osobowego marki (...) o nr rejestracyjnym (...) dokonał zniszczenia mienia w postaci powłok lakierniczych i blacharskich, lamp oraz szyb tego pojazdu, czym spowodował straty w kwocie około 5.000 zł czym działał na szkodę firmy (...) z siedzibą w W., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się przed upływem pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, to jest o czyn z **art.288 § 1 kk w związku z art.64 § 1 kk**

X. w dniu 1 stycznia 2016r. w T. województwa (...) wspólnie i w porozumieniu z A. Ł. (1) i A. P. groził pozbawieniem życia T. A., A. S. (1), A. A. i S. A. przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonych uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione to jest o czyn z **art.190 § 1 kk**

o r z e k a

1. w granicach czynu opisanego w punktach **I., VII. i IX.** aktu oskarżenia uznaje A. Ł. (1), A. P. i M. Ś. (1) za winnych tego, że w dniu 1 stycznia 2016r. w T. województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu oraz z dwoma innymi ustalonymi sprawcami, dokonali uszkodzenia samochodu osobowego marki (...) o nr rejestracyjnym (...) w ten sposób, że kopali ów pojazd, skakali na jego karoserii, a także wielokrotnie uderzali weń ostrymi narzędziami powodując wgniecenia, nakłucia i zarysowania powłok lakierniczych i blacharskich, wybicie lamp oraz szyb tego pojazdu, czym spowodowali straty w kwocie 18.944 zł na szkodę firmy (...) siedzibą w K., przy czym M. Ś. (1) zarzucanego mu czynu dopuścił się przed upływem pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne i przyjmując, że czyn popełniony przez oskarżonych stanowił występki o charakterze chuligańskim, o którym mowa w art.115 § 21 kk, bowiem polegał na umyślnym uszkodzeniu cudzej rzeczy, zaś sprawcy działali publicznie i bez powodu, okazując przy tym rażące lekceważenie porządku prawnego i przyjmując, że A. Ł. (1) i A. P. w opisany wyżej sposób wypełnili znamiona **art.288 § 1 kk w związku z art.57a § 1 kk**, zaś M. Ś. (1) - **art.288 § 1 kk w związku z art.57a § 1 kk i art.64 § 1 kk** na podstawie art.288 § 1 kk w związku z

art.57a § 1 kk wymierza oskarżonym A. Ł. (1) i A. P. kary po 1 (jeden) rok i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności, a M. Ś. (1) karę 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art.57a § 2 kk w związku ze skazaniem za czyn opisany w punkcie 1. wyroku orzeka od A. Ł. (1), A. P. i M. Ś. (1) na rzecz pokrzywdzonego P. G. nawiązki w wysokości po 1.000 (tysiąc) złotych;

3. A. Ł. (1), A. P. i M. Ś. (1) w granicach czynu opisanego w punktach **II., VIII. i X.** aktu oskarżenia uznaje za winnych tego, że w dniu 1 stycznia 2016r. w T. województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu wraz z dwoma innymi ustalonymi sprawcami, wykrzykując wulgarne groźby oraz goniąc pokrzywdzonych z trzymanymi w dłoniach pałąką, nożem i łańcuchem, grozili pozbawieniem życia T. A., A. S. (1), A. A. i S. A., a groźby te wzbudziły u pokrzywdzonych uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, i przyjmując, że czyn popełniony przez oskarżonych stanowił występki o charakterze chuligańskim, o którym mowa w art.115 § 21 kk, bowiem polegał na umyślnym godzeniu w wolność od strachu, zaś sprawcy działali publicznie i bez powodu, okazując przy tym rażące lekceważenie porządku prawnego, przy czym M. Ś. (1) zarzucanego mu czynu dopuścił się przed upływem pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne i uznając, że A. Ł. (1) i A. P. w opisany wyżej sposób wypełnili znamiona **art.190 § 1 kk w związku z art.57a § 1 kk**, zaś M. Ś. (1) - **art.190 § 1 kk w związku z art.57a § 1 kk i art.64 § 1 kk** na podstawie art.190 § 1 kk w związku z art.57a § 1 kk wymierza oskarżonym A. Ł. (1) i A. P. kary po 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności, a M. Ś. (1) karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

4. na podstawie art.57a § 2 kk w związku ze skazaniem za czyn opisany w punkcie 3. wyroku orzeka od A. Ł. (1), A. P. i M. Ś. (1) na rzecz pokrzywdzonych T. A., A. S. (1), A. A. i S. A. (1) nawiązki w wysokości po 500 (pięćset) złotych na rzecz każdego z nich;

5. w granicach czynu zarzucanego A. Ł. (1) w punkcie **III.** aktu oskarżenia uznaje go za winnego tego, że w dniu 1 stycznia 2016r. w T. województwa (...) grożąc P. P. natychmiastowym użyciem przemocy, posługując się przy tym nożem trzymany w dłoni, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia butelki wódki o wartości około 20 zł, wyczerpując w ten sposób znamiona **art.280 § 2 kk** i za to na podstawie powołanego przepisu oraz art.33 § 2 kk wymierza oskarżonemu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

6. w granicach czynu zarzucanego A. Ł. (1) w punkcie **IV.** aktu oskarżenia uznaje oskarżonego za winnego tego, że w dniu 1 stycznia 2016r. w T. województwa (...) dokonał rozboju na P. P. i K. M. poprzez zastosowanie wobec nich groźby pozbawienia życia i zdrowia, a następnie użył wobec nich przemocy poprzez szarpanie i popchnięcie na stalową barierkę i uderzenie pięścią w twarz K. M., czym zmusił pokrzywdzoną do wydania butelki wódki o wartości 20 zł, działając na szkodę P. P. i K. M. i przyjmując, że w ten sposób A. Ł. (1) swoim zachowaniem wyczerpał znamiona **art.280 § 1 kk** na podstawie art.280 § 1 kk oraz art.33 § 2 kk wymierza oskarżonemu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

7. w granicach czynu zarzucanego A. Ł. (1) w punkcie **V.** aktu oskarżenia uznaje oskarżonego za winnego tego, że:

a) w dniu 1 stycznia 2016r. w T. województwa (...), szarpiąc, bijąc i kopiąc, naruszył nietykalność cielesną A. S. (1) i przyjmując, że czyn popełniony przez oskarżonego stanowił występki o charakterze chuligańskim, o którym mowa w art.115 § 21 kk, bowiem polegał na umyślnym zamachu na nietykalność cielesną, zaś sprawca działał publicznie i bez powodu, okazując przy tym rażące lekceważenie porządku prawnego, czym wyczerpał znamiona **art.217 § 1 kk w związku z art.57a § 1 kk** i za to na podstawie art.217 § 1 kk w związku z art.57a § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności, oraz

b) w dniu 1 stycznia 2016r. w T. województwa (...) dokonał zaboru w celu krótkotrwałego użycia samochodu osobowego marki (...)o numerze rejestracyjnym (...), który następnie porzucił w stanie uszkodzonym i w takich okolicznościach, które powodowały niebezpieczeństwo utraty jego oraz znajdującej się w nim zawartości, działając

tym na szkodę A. A. i A. S. (1) i przyjmując, że tak opisany czyn wypełnił znamiona **art.289 § 1 i 2 kk** na podstawie art.289 § 2 kk wymierza A. Ł. (1) karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

8. na podstawie art.57a § 2 kk w związku ze skazaniem za czyn opisany w punkcie 7.a) wyroku orzeka od A. Ł. (1) na rzecz pokrzywdzonego A. S. (1) nawiązkę w wysokości 500 (pięćset) złotych;

9. A. Ł. (1) uznaje za winnego czynu zarzucanego w punkcie **VI.** aktu oskarżenia, wyczerpującego znamiona **art.178a § 1 kk** i za to na podstawie powołanego przepisu wymierza oskarżonemu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

10. na podstawie art.42 § 2 kk w związku ze skazaniem opisanym w punkcie 9. wyroku orzeka wobec A. Ł. (1) zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 3 (trzech) lat;

11. na podstawie art.43a § 2 kk w związku ze skazaniem opisanym w punkcie 9. wyroku orzeka od A. Ł. (1) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej kwotę 5.000 (pięć tysięcy) złotych tytułem świadczenia pieniężnego;

12. na podstawie art.85 § 1 kk i art.86 § 1 i 2 kk kary orzeczone:

a) A. P. i M. Ś. (1) w punktach 1. i 3. wyroku łączy i wymierza A. P. karę łączną 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności oraz M. Ś. (1) karę łączną 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

b) A. Ł. (1) w punktach 1., 3., 5., 6., 7.a) i b) i 9. wyroku łączy i wymierza temu oskarżonemu karę łączną 4 (czterech) lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

13. na podstawie art.63 § 1 kk zalicza na poczet kar łącznych pozbawienia wolności:

a) A. Ł. (1) okres jego tymczasowego aresztowania od dnia 2 stycznia 2016r. godzina 13:30 do dnia 11 marca 2016r. godzina 13:30,

b) A. P. okres jego zatrzymania od dnia 2 stycznia 2016r. godzina 14:30 do dnia 4 stycznia 2016r. godzina 13:15,

c) M. Ś. (1) okres jego zatrzymania od dnia 2 stycznia 2016r.;

14. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat E. M. kwotę 885,60 (osiemset osiemdziesiąt pięć 60/100) złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej A. Ł. (1) z urzędu;

15. zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt III K 61/16

UZASADNIENIE

Ustalenia faktyczne.

Punkty 5., 6. wyroku.

W dniu 1 stycznia 2016r. w godzinach popołudniowych mieszkańcy T. K. M., M. J., E. P. i P. P. spotkali się na ulicy (...) pod tamtejszym sklepem (...). W planach mieli celebrowanie nowego roku połączone z okazjonalną konsumpcją alkoholu na świeżym powietrzu. W tym celu zakupili pół litra wódki.

Kiedy P. P., trzymając w dłoni zakupioną przed momentem butelkę wódki, podeszła do stojącego pod sklepem (...) i zapytała go, czy nie widział M. J., przebywający w pobliżu A. Ł. (1) wyciągnął nóż ze sprężynowo otwieranym ostrzem (w czasie, gdy go wyciągał ostrze otworzyło się), zaczął krzyczeć na P. P., wyzywać ją i grozić podniesionym głosem, że

ją zabije. P. P. przestraszyła się i wraz ze swoim chłopakiem K. M. przeszła na drugą stronę ulicy lecz A. Ł. (1) przeszedł za nimi i kiedy P. P. chciała podać butelkę wódki M. J., do której podeszła, mężczyzna, wciąż grożąc wyrwał jej butelkę z dłoni, po czym odszedł.

\zeznania P. P., k. 383

zeznania K. M., k. 387

zeznania M. J., k. 394

Niezrażeni incydentem noworoczni biesiadnicy ponownie zakupili pół litra wódki i butelkę (...) w tym samym sklepie. Po krótkim czasie pod sklepem ponownie pojawił się A. Ł. (1), tym razem w towarzystwie dwóch kompanów: A. P. i M. Ś. (1). Podochocony łatwym sukcesem poprzedniej swej akcji A. Ł. (1) ponownie podszedł do P. P. i jej znajomych, krzyżąc zaczął grozić tam zebranych, wyzywać ich; opluł P. P. i groził, że ich pobije. Wygrażał, że wie, gdzie mieszkają, więc podpali ich mieszkanie, jeśli nie oddadzą mu butelki wódki. Sięgnął po stojącą na ziemi torebkę z alkoholem, szarpał i chciał uderzyć P. P.. W tym momencie w sytuację wtrącił się K. K. (2), który został kilkakrotnie popchnięty na stalowe barierki, a następnie – uderzony pięścią w twarz. Następnie A. Ł. (1) zabrał butelkę wódki i odszedł.

P. P. i jej znajomi zniechęceni nieudanymi próbami tradycyjnego uczczenia nadejścia Nowego Roku, rozeszli się.

\zeznania P. P., k. 383

zeznania K. M., k. 387

zeznania M. J., k. 394

Punkty 1. i 3. wyroku.

Po krótkim czasie, kiedy A. Ł. (1), A. P. i M. Ś. (1) wciąż przebywali w pobliżu sklepu, w to miejsce podjechali samochodem marki (...) A. S. (1) i A. A.. Nie wychodząc z auta przyglądali się, jak na ulicy kobieta bije mężczyznę. Wówczas do samochodu podszedł A. Ł. (1), który zaczął mówić coś do siedzącego na miejscu pasażera A. S. (1). Gdy A. S. (2) tłumaczył mężczyźnie, że nie rozumie kierowanych do niego słów i próbował zamknąć drzwi, A. Ł. (1) kilkakrotnie uderzył go pięścią w twarz i ręce, którymi się osłaniał, a następnie siłą wyciągnął go z pojazdu. Kiedy w jego obronie stanął A. A., do zajścia włączyli się koledzy A. Ł. (1), z tym, że M. Ś. (1) próbował rozdzielić uczestników zajścia. A. A. uciekł. A. S. (1) został przewrócony na ziemię. Czuł, że napastnicy kopią go.

\zeznania A. S. (1), k. 365 - 367

zeznania A. A., k. 371, 768v. – 770

Kiedy A. S. (1) udało się uciec, wraz z A. A. pobiegli do mieszkającego w T. brata tego ostatniego – T. A., a następnie wraz z nim i S. A. (2) i T. B. wrócili w miejsce, w którym pozostawili samochód. W międzyczasie za kierownicę pojazdu wsiadł A. Ł. (1), który przejechał (...)kilkaset metrów, pozostawiając auto na drodze nieopodal terenu leśnego, pozostawiając kluczyki w stacyjce.

\zeznania A. S. (1), k. 365 - 367

zeznania A. A., k. 371, 768v. – 770

zeznania S. A. (1), k. 770 – 771

zeznania T. A. (1), k. 771 – 773, 354 – 355, 363 – 364

Kiedy A. S. (1), A. A. i wezwani na pomoc mężczyźni dotarli pod sklep, usłyszeli głosy dochodzące z zalesionych „górek” zza sklepu. Idąc w tę stronę rozpoznali napastników. Ich pytania o samochód były początkowo zbywane przez A. Ł. (1) i

jego dwóch kamratów. Ostatecznie A. Ł. (1) wskazał im miejsce, w którym pozostawił pojazd. Kiedy T. A. i towarzyszący mu mężczyźni dotarli we wskazane miejsce stwierdzili, że auto nosi ślady wgniecenia na elementach blacharskich. Aby wyjaśnić sytuację podjechali pod górkę, na której stali A. Ł. (1), A. P. i M. Ś. (1) wraz z A. I. (dziewczyną M. Ś. (1)). Wskazując uszkodzenia T. A. zaproponował mężczyznom przekazanie celem naprawy kwoty 300 zł. Początkowo zapewniono go, że pieniądze zostaną mu wypłacone, jednak w tym czasie A. Ł. (1) zadzwonił do swojego brata D. Ł., wzywając go na pomoc. T. A. widział, że A. Ł. (1) podczas rozmowy trzymał w ręku nóż, który następnie odłożył na ziemię.

Po krótkim czasie na miejsce dobiegli D. Ł. i jego kolega A. F. wyekwipowani w noże, łańcuch i kij. Wówczas A. Ł. (1) powiedział do przybyłych mężczyzn: „zaczynamy!”, po czym wszyscy oni ruszyli w stronę obcokrajowców. T. A. wezwał swoich rodaków do ucieczki. Wszyscy oni pośpiesznie wycofali się w stronę pojazdu. W ich stronę rzucano butelki. A. Ł. (1) i czterech towarzyszących mu mężczyzn gonili uciekinierów, wzywając ich przy tym wulgarnie i grożąc śmiercią, aż zatrzymali się przy samochodzie użytkowanym przez T. A.. Wszyscy oni zaczęli niszczyć pojazd skacząc po jego dachu, kopiąc w karoserię, wybijając szyby i lampy oraz uderzając ostrymi, bliżej nieustalonymi narzędziami w elementy blacharskie.

T. A. telefonicznie wezwał Policję.

\zeznania A. S. (1), k. 365 - 367

zeznania A. A., k. 371, 768v. – 770

zeznania S. A. (1), k. 770 – 771

zeznania T. A. (1), k. 771 – 773, 354 – 355, 363 – 364

dokumentacja fotograficzna, k. 182

protokół oględzin pojazdu, k. 4 - 5

Łączna wartość szkody wynikającej ze zniszczeń spowodowanych działaniem A. Ł. (1), D. Ł., M. Ś. (1), A. P. i A. F. wyniosła kwotę 18.944 zł na szkodę firmy (...) P. G. siedzibą w K., która to firma była wynajmującym ów pojazd.

\dokument, k. 302 – 303

Punkt 9. wyroku.

W dniu w dniu 21 listopada 2015r. w Ż. na ulicy (...) jako kierujący pojazdem marki (...)o nr rejestracyjnym (...) został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji do kontroli drogowej, w trakcie której badanie na trzeźwość wykazało, że znajdował się on stanie nietrzeźwości prowadzącym o godzinie 00:01 do stężenia 0,5 mg/l, o godzinie 00:03 do stężenia 0,45 mg/l i o godzinie 00:16 do stężenia 0,43 mg/l.

\wyjaśnienia A. Ł. (1), k. 119

**protokół użycia urządzenia kontrolno – pomiarowego, k. 101 **

A. Ł. (1) był wcześniej karany na kary pozbawienia wolności za przestępstwa z art.226 § 1 kk, 190§ 1 kk, art.278 § 1 kk, art.284 § 1 kk i art.158 § 1 kk.

\informacja o karalności, k. 562

odpisy wyroków, k. 800 – 813

W czasie czynów A. Ł. (1) posiadał w nieznacznym stopniu ograniczoną zdolność rozumienia ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem z powodu upojenia alkoholowego prostego, którego skutki mógł przewidzieć.

Nie jest on chory psychicznie, ani upośledzony umysłowo; wykazuje inne zakłócenie czynności psychicznych w postaci politoksykomanii.

\opinia sądowo – psychiatryczna, k. 445 – 449, 711 – 712

A. Ł. (1) jest kawalerem, posiada wykształcenie zawodowe w kierunku mechanik, monter maszyn. Przed zatrzymaniem nie miał stałej pracy. Zamieszkiwał wraz z matką i bratem. Nie posiada źródła utrzymania.

\wywiad środowiskowy, k. 253 – 253a

M. Ś. (1) był w przeszłości karany, w tym na kary pozbawienia wolności za czyny z art.190 § 1 kk, art.282 kk, art.279 § 1 kk, 288 § 2 kk i art.278 § 1 kk.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 22 czerwca 2009r. M. Ś. (1) został skazany za czyn z art.282 kk m.in. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą wykonywał w okresie od dnia 25 lutego 2011r. do dnia 25 sierpnia 2012r.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 22 września 2011r. M. Ś. (1) został skazany za czyny z art.282 kk i art.278 § 1 kk na karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 25 sierpnia 2012r. do dnia 25 lutego 2015r.

\informacja o karalności, k. 5605 – 6-6

odpisy wyroków, k. 503, 506 - 508

informacja o odbyciu kar, k. 504, 509

A. P. był w przeszłości karany na kary pozbawienia wolności za czyny z art.279 § 1 kk.

\informacja o karalności, k. 585

odpisy wyroków, k. 858

Ocena dowodów.

Podstawą ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie były zeznania **P. P.**, **M. J.** i **K. M.** (w zakresie czynów zarzucanych A. Ł. (1) w punktach III. i IV.) oraz **T. A. (2)**, **A. S. (1)**, **A. A.**, **S. A. (1)** oraz **T. B.** (co do czynów zarzucanych oskarżonym w punktach I., II. i V. aktu oskarżenia).

Rozważania dotyczące wiarygodności osobowych źródeł dowodowych w niniejszej sprawie winna rozpocząć uwaga, że pomimo relatywnie dużego doświadczenia w rozpoznawaniu spraw karnych Sąd Okręgowy w obecnym składzie nie spotkał się dotąd z tak jawnie zniechęconą do wyjawienia prawdy grupą pokrzywdzonych i świadków. Determinacja, jaką pospołu wykazywali na rozprawie głównej P. P., M. J., K. M. i E. P., by zamaskować faktyczny przebieg zdarzeń z udziałem A. Ł. (1) była tyle niewzruszalna, co naiwna i dziecinnie prosta do zdemaskowania. Każdy z tych świadków, nie zważając na treść zeznań złożonych w toku śledztwa, z uporem godnym lepszej sprawy usiłował przekonać Sąd, że spotkanie z A. Ł. (1) miało przebieg wręcz przyjacielski, podczas którego jego uczestnicy nie szczędzili sobie nawzajem licznych uprzejmości.

Nieprawdziwość ich relacji demaskowała determinacja, z jaką wszyscy oni chcieli skłonić Sąd do przyjęcia, że A. Ł. (1) w dniu 1 stycznia 2016r. nie trzymał w dłoni noża. Z uporem twierdzili, że bez wątplenia ów nóż, o którym zeznawali w śledztwie, był tak ta prawdę telefonem komórkowym.

P. P. tłumaczyła, że odmiennosc jej relacji wynikała z tego, że była zdenerwowana składając zeznania w trakcie śledztwa. Tłumaczenie to brzmi całkowicie nieprzekonywująco, tym bardziej, że przesłuchiwana po raz pierwszy nie tylko opisała ze szczegółami sposób zachowania się A. Ł. (1), ale potrafiła opisać ów nóż dość precyzyjnie (wskazując nawet, że był to nóż automatyczny i – co istotne – w tym zakresie jej relacje korespondowały z zeznaniami T. A., który w ten sam sposób opisał nóż, jaki w dłoni dzierzył oskarżony w kilkadziesiąt minut później). Przyznać trzeba, że jak na osobę zdenerwowaną (pomimo tego, że przecież swe pierwsze zeznania składała w trzy dni po zdarzeniu, kiedy to pierwsze emocje związane ze zdarzeniem powinny już nieco opaść) jej relacje zachowywały szczegółowość typową dla osoby, która zeznaje szczerze i spontanicznie. Z drugiej strony jej tłumaczenia, że pierwsze zeznania składała pod wpływem nerwów tym bardziej brzmią nieprawdopodobnie, że przecież – gdyby zajście faktycznie miało taki przebieg, jak opisała to na rozprawie – nie powinna mieć żadnych powodów do zdenerwowania.

Absurdalnie brzmią zeznania K. M., które złożył na rozprawie, z których wynika, że oskarżony podczas zdarzenia wymachiwał telefonem. Sąd nie dał się przekonać, by nóż i telefon komórkowy posiadały tego rodzaju cechy, które byłyby przyczyną pomyłki, o której mówił świadek. Dalsza część jego zeznań składanych przed sądem jest równie nieszczerza; świadek zeznał m.in., że „nie przypomina sobie, by A. Ł. (1) był agresywny”, by w kolejnym zdaniu zeznać: „jak dostałem od niego, jak mnie na te barierki szarpnął, to miałem rozwalone nad okiem i troszkę leciała mi krew z nosa” (k. 713).

Całkowicie niedorzecznie brzmiały także tłumaczenia E. P. i M. J. co do przyczyn odmiennosci ich procesowych relacji.

E. P. relacjonowała spotkanie z A. Ł. (1) jak towarzyską idyllę, pełną zrozumienia i wzajemnych, noworocznych uprzejmości („ona dała mi /wódke/ z własnej woli, składaliśmy sobie życzenia pod sklepem z A. Ł. (1) (...). Razem piliśmy alkohol z A. Ł. (1), rozmawialiśmy o S., o Nowym Roku (...) Wszystko było grzecznie, spokojnie, nikt nikogo nie uderzył, nikt nikogo nie poszarpał” (k. 712 – 712v.)).

Po odczytaniu jej zeznań ze śledztwa świadek przyznała, że wtedy mówiła prawdę, choć jej zdaniem zeznania z rozprawy są „bardziej prawdziwe” (k. 712v.).

Równie niedorzeczne są zeznania M. J. składane na rozprawie głównej (k. 713v. – 714). Świadek nie potwierdziła swych zeznań złożonych w toku postępowania przygotowawczego. Proszona o wyjaśnienie sprzeczności stwierdziła, że policjanci ją „podeszli”, a następnie – że w trakcie zdarzenia była pijana.

Żadnemu z tych twierdzeń Sąd nie dał wiary, poczytując za wiarygodne wyłącznie ich zeznania składane w toku śledztwa. W trafności swego wniosku Sąd utwierdził się przesłuchując J. B. i T. G. – funkcjonariuszy KP w T., którzy potwierdzili, że przesłuchani świadkowie mieli zapewniony komfort wypowiedzi i wolność od wszelkich nacisków, bądź jakiegokolwiek presji, tak ze strony przesłuchujących ich policjantów, jak i ze strony podejrzanych, a ich stan psychofizyczny umożliwia bezproblemowe przeprowadzenie czynności procesowych z ich udziałem. Żaden z przesłuchanych uczestników zdarzenia nie sygnalizował wprost bezprawnego wpływania przez przesłuchujących ich funkcjonariuszy na treść ich procesowych relacji. Nie sposób również przyjąć za logiczne, że ich zeznania protokolowane były „pod dyktando” policjantów, którzy – jak wynika z akt sprawy – nie posiadali wiedzy na temat przebiegu zajścia przed przesłuchaniem pokrzywdzonych.

Przebieg zdarzeń Sąd zrekonstruował zwłaszcza na podstawie relacji, jakie przedstawili w postępowaniu przygotowawczym K. M. i P. P.; treść ich zeznań, jak i sposób formułowania zdań wskazywały na to, że były to wypowiedzi spontaniczne i szczerze, w przeciwieństwie do ich depozycji z postępowania sądowego. Na ich podstawie Sąd ustalił, że oskarżony działał dwuetapowo; po tym, jak zabrał butelkę wódki P. P. grożąc jej przy tym użyciem noża, po około pół godzinie powrócił w to miejsce, by w podobny sposób, tym jednak razem nie demonstrując noża, lecz grożąc, plując, szarpiąc i bijąc, ponownie zdobyć pożądany trunk.

W tym wypadku zeznania E. P. i M. J. ze śledztwa, choć co do zasady zbliżone w zasadniczych elementach z opisami przedstawionymi przez pokrzywdzonych, z uwagi na większy stopień ogólności Sąd traktował subsydiarnie.

W przekonaniu Sądu kluczem do rozwikłania tak jednolitej postawy procesowej, jaką zademonstrowali wyżej opisani świadkowie w toku postępowania sądowego jest zaangażowanie członków rodziny A. Ł. (1) w przebieg niniejszego procesu oraz postawa życiowa przyjęta przez świadków.

Zwrócić trzeba uwagę na fakt, że D. Ł. – brat oskarżonego i uczestnik zdarzeń z udziałem obcokrajowców – był obecny na rozprawie głównej (co znamienne – za wyjątkiem tych terminów, na których zeznawali pokrzywdzeni zdarzeniem, w którym sam aktywnie wziął udział). K. M. wspominał, że boi się A. Ł. (1); dodał, że ojciec i matka oskarżonego podjechali do niego do domu i rozmawiali o sprawie. Raz był u niego brat A. Ł. (1) i „powiedział, żeby się nie bać, że wszystko będzie w porządku” (k. 713v.).

Jak wynika z zeznań M. J.: „któryś z Ł. był u mnie w domu, ale nie wiem który, bo mnie nie było w domu. Dzwonił tylko mój mąż i mówił mi, że Ł. był” (k. 394 – 395).

P. P., E. P. i M. J. nie potrafiły ukryć nerwowości i strachu podczas składania zeznań na rozprawie. Ich zapewnienia, że nie obawiają się nikogo w związku z niniejszą sprawą brzmiały nieprzekonywująco i rażąco nie korespondowały z ich zachowaniem względem oskarżonych.

Co więcej, E. P., M. J., K. M. i P. P. to osoby mające wyraźny problem alkoholowy, ze swej natury słabe mentalnie, podatne na zastraszenie i presję, nawet jeśli nie przybierała ona bezpośredniego charakteru. Nie bez znaczenia jest również to, że świadkowie ci znali osobiście oskarżonych; pokrzywdzeni i A. Ł. (1) i jego rodzina to przecież mieszkańcy tej samej, niewielkiej miejscowości, a ich ścieżki nierzadko krzyżują się.

Dla oceny ich relacji procesowych w zakresie dotyczącym noża, jakim posługiwał się oskarżony kolosalne znaczenie ma treść zeznań T. A. (2), A. S. (1), A. A., S. A. (1) i T. B..

Choć pozornie dwa inkryminowane zdarzenia nie mają ze sobą nic wspólnego, to ich bliskość czasowa oraz łączność podmiotowa, a zwłaszcza wypowiedzi procesowe tych świadków na temat zachowania się A. Ł. (1) mogą stanowić doskonały kontrpunkt do oceny zeznań P. P., K. M., E. P. i M. J. ze śledztwa, bowiem z zeznań obywateli (...) wynika kategorycznie, że w rozmowie z nimi A. Ł. (1) trzymał w dłoni nóż wyglądem odpowiadający przedmiotowi opisywanemu przez P. P. w jej pierwszych zeznaniach. Ponieważ – jak wspomniano wyżej – obydwa zdarzenia miały miejsce w krótkim (najwyżej kilkudziesięciominutowym) odstępie czasu, logicznie można przyjmować, że nóż widziany przez T. A. i towarzyszących mu mężczyzn był tym samym nożem, którym posłużył się A. Ł. (1) dokonując zaboru butelki wódki na szkodę P. P..

Wspomniane wyżej zeznania T. A. (2), A. S. (1), A. A., S. A. (1) i T. B. powinny stanowić wzór prawdomówności i obywatelskiej postawy. Świadkowie ci bez strachu, lecz w sposób wyważony i bez emocji opisali z detalami przebieg zajścia. Ich niezależne opowieści ułożyły się w spójną i logiczną całość. Omawiane zeznania były konsekwentne tak co do ilości osób uczestniczących w opisywanych zdarzeniach, jak i sposobu ich zachowania. Wiarygodność ich relacji wzmocniły czynności okazania wizerunków oskarżonych, podczas których świadkowie byli w stanie rozpoznać oskarżonych jako uczestników zajścia. Sąd nie znalazł powodu, który byłby skutecznym argumentem pozwalającym na odmienną ocenę ich deponycji.

Za całkowicie niewiarygodne Sąd uznał zeznania złożone przez **A. F., Z. K., Z. S.**

Jak ustalił Sąd, A. F. był jednym z aktywnych uczestników zdarzeń na szkodę T. A. (2), A. S. (1), A. A. i S. A. (1), stąd treść jego zeznań stanowi kłamliwą emanację przyjętej przez niego linii obrony, pozostając w sprzeczności z konsekwentną wersją zdarzeń prezentowaną przez pokrzywdzonych, którzy zgodnie opisywali agresywne zachowanie się tego świadka względem osób i użytkowanego przez nich pojazdu.

Z kolei Z. S. tak swoją postawą, jak i treścią zeznań składanych na rozprawie wszedł bezbłędnie w rolę „głuchego ślepca”, wbrew oczywistym faktom starając się dowiedzieć, że nic nie widział i nic nie słyszał.

Znacznie dalej poszedł jednak Z. K. – świadek wyciągnięty przez obronę niczym królik z kapelusza. Gdyby nie jego kabaretowe emploty poparte depozycjami stanowiącymi doskonale zaprzeczenie logiki, nie korelującymi nawet z linią obrony przyjętą przez oskarżonych, można by na jego zeznaniach oprzeć wyrok z gołą odmienny w swej treści od uzasadnianego. W jego procesowych relacjach można bowiem znaleźć odpowiedź na każde pytanie, które nurtowało Sąd przy rozstrzygnięciu o odpowiedzialności karnej A. Ł. (1). Wynika z nich w szczególności, że:

- A. Ł. (1) otrzymał dwie butelki wódki w prezencie od M. J. nie omieszkawszy uprzednio zwrócić się do niej w formie wysoce grzecznościowej,

- K. M. sam przewrócił się na barierki i uszkodził sobie skroń i głowę, a

- samochód stojący na górkach „obrabiło pięciu małolatów”, zaś

- „Ł. nie miał żadnego noża, telefon w rękę trzymał, puszczał muzykę w telefonie albo ktoś do niego dzwonił”, zaś „telefon był z klapką” (pomimo tego, że model zabezpieczony u A. Ł. (1) klapki nie posiada).

A wszystko to po 4 – 5 winach i wódce wypitych „na górkach” w towarzystwie m.in. kolegi S., który twierdzi, że K. tego dnia w tych okolicach nie widział.

Za wysoce nieprzekonywujące Sąd uznał także **wyjaśnienia A. Ł. (1)**, który przyznawał się jedynie do zaboru pojazdu w celu krótkotrwałego użycia oraz oczywistego popełnienia występku z art.178a § 1 kk, negując przy tym swe sprawstwo w pozostałym zakresie.

Relacje oskarżonego nie przystawały do ocenionych za szczerze i wiarygodne zeznań pokrzywdzonych, którzy odmiennie niż oskarżony opisali przebieg wypadków.

A. Ł. (1) zaprzeczał, by tempore criminis posługiwał się, czy też – posiadał – nóż. Jego twierdzenia pozostawały w jawnej sprzeczności z obiektywnymi i składanymi niezależnie od siebie zeznaniami P. P. i K. M. oraz T. B. i T. A. (2).

Wszyscy świadkowie niszczenia samochodu widzieli A. Ł. (1) wśród tych, którzy demolowali (...). Wszyscy oni zgodnie zeznali, że oskarżony groził im. Co więcej, był on inicjatorem pogoni za pokrzywdzonymi, wzywając na pomoc swego brata i kolegę oraz dając sygnał do napaści.

A. Ł. (1) twierdził, że to pokrzywdzeni cudzoziemcy byli uzbrojeni i agresywni; gdyby tak było, nie uciekaliby z miejsca zdarzenia, a przede wszystkim – nie wzywaliby na pomoc Policji.

N. brzmią także **wyjaśnienia A. P. i M. Ś. (1)**. Choć obydwaj nie negowali faktu, że niszczyli przedmiotowy samochód, to ich twierdzenia, że A. Ł. (1) i pozostali dwaj mężczyźni przybyli jako wsparcie dla oskarżonych nie uczestniczyli w demowaniu auta brzmią fałszywie w konfrontacji z jednolitą i spójną wersją zdarzenia przedstawioną przez pokrzywdzonych. W ten sam sposób Sąd ocenił twierdzenia procesowe oskarżonych dotyczące przebiegu zajścia opisanego w punkcie 7. wyroku.

W toku przewodu sądowego M. Ś. (2) zasłaniał się niepamięcią wywołaną wypitym alkoholem. Jego wyjaśnienia w tej części nie mają większej wartości dowodowej.

Pozostały materiał dowodowy, w tym dowody z dokumentów (kwestionariusz wywiadu środowiskowego, informacje o karalności i załączone odpisy wyroków, protokoły oględzin wraz z dokumentacją fotograficzną, protokoły okazań i protokół użycia urządzenia kontrolno - pomiarowego) Sąd uznał za autentyczne i wiarygodne.

Za rzetelną i pełną Sąd poczytał także opinię sądowo – psychiatryczną sporządzoną na piśmie i uzupełnioną ustnie na rozprawie (k. 445 – 449, 711 – 712). Biegli w sposób jasny i przekonujący wyjaśnili podstawy swych końcowych wniosków; wytłumaczyli wpływ pozostawania przez opiniowanego pod wpływem alkoholu i środków psychoaktywnych na poczytalność A. Ł. (1) tempore criminis. Sąd nie znalazł powodów, dla których należałoby

omawianą opinię skonfrontować z inną opinią biegłych psychiatrów. Brak jest bowiem przesłanek, o których mowa w art.201 kpk. Autorzy opinii psychiatrycznej to biegli o wieloletnim doświadczeniu sądowym. Opiniując w niniejszej sprawie mieli świadomość tego, że A. Ł. (1) przed popełnieniem zarzucanych mu czynów korzystał z terapii i był hospitalizowany. Wiedzę tę posiadali także w związku z jego badaniem dla potrzeb innej sprawy karnej, w której występował on w charakterze oskarżonego. Zatem ich stanowisko przedstawione na rozprawie, co do braku potrzeby pozyskania dodatkowej dokumentacji psychiatrycznej związanej z leczeniem A. Ł. (1) w celu uzupełnienia wniosków Sąd uznał za uprawnione i uzasadnione.

Rozważania prawne.

Co do czynu opisanego w punkcie 1. wyroku.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd uznał oskarżonych za winnych czynu polegającego na zniszczeniu powłok blacharskich i lakierniczych, wybiciu szyb i lamp samochodu osobowego marki (...) i przyjął, że tak opisane działanie wypełniło znamiona art.288 § 1 kk.

Oskarżeni działali w ramach współsprawstwa. Ich niszczyielskie zachowania, choć spontaniczne, bezrozumne i gwałtowne, podejmowane były w ramach przestępczego porozumienia, w tym samym czasie i determinowane były wspólną chęcią odegnania się na pokrzywdzonych za wymaginowane krzywdy. Co więcej, Sąd przyjął nadto, że wraz z oskarżonymi wspólnie i w porozumieniu działali także dwaj inni ustaleni mężczyźni, którzy – z niezrozumiałych Sądowi powodów – nie zostali objęci niniejszym aktem oskarżenia.

Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika, że po uzyskaniu liczebnego wsparcia, podochoćeni przybyciem uzbrojonych towarzyszy, oskarżeni, czując przewagę potencjałów, grożąc, zarówno werbalnie, jak i poprzez swe agresywne zachowanie polegające na pogoni za obcokrajowcami z trzymanymi w dłoniach niebezpiecznymi przedmiotami i rzucając butelkami w pokrzywdzonych przejęli inicjatywę i uświadomiwszy sobie, że dogonić ich nie mogą, całą swą ślepą agresję skupili na pojeździe użytkowanym przez T. A. i jego znajomych. Ich przestępcze porozumienie zainicjowane znamienym: „zaczynamy” wypowiedzianym przez A. Ł. (1), początkowo zmaterializowało się w postaci gróźb karalnych kierowanych wobec pokrzywdzonych, a następnie, płynnie przekształciło się we wspólny zamiar uszkodzenia przedmiotowego pojazdu, stanowiąc kolejną odsłonę bezrozumnego odwetu. Przesłuchani świadkowie nie mieli przy tym wątpliwości, że w akcie bezrozumnej destrukcji aktywnie uczestniczył każdy z oskarżonych, w tym – negujący ów fakt A. Ł. (1) – zatem każdy z nich aktywnie realizował znamiona opisane w art.288 § 1 kk. Ich działalnie przybrało zatem postać współsprawstwa.

Nadmienić przy tym trzeba, że dla oceny karnoprawnej zachowania się oskarżonych nie było konieczne ustalenie, jakie konkretnie uszkodzenia w pojeździe spowodowali poszczególni oskarżeni. W tym zakresie Sąd jest zwolennikiem materialno – obiektywnej koncepcji współsprawstwa znajdującej odzwierciedlenie w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, zgodnie z którą z istoty współsprawstwa wynika, że każdy ze współdziałających ponosi odpowiedzialność za całość popełnionego z co najmniej jedną jeszcze osobą przestępstwa, a więc także w tej jego części, w której znamiona czynu zabronionego zostały zrealizowane przez innego współdziałającego, przy czym każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność tak, jak gdyby sam wykonał czyn zabroniony (tak m.in. w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., II KK 17/14; Prok.iPr. 2014/5/1).

Sąd dokonał zmiany opisu czynu przypisanego oskarżonym poprzez odmienne określenie wartości wyrządzonej szkody; miarodajnym dowodem był bowiem rachunek za naprawę pojazdu przedstawiony przez pokrzywdzonego jeszcze w toku śledztwa.

Sąd przyjął ponadto, że czyn przypisany oskarżonym nosił normatywne cechy występku chuligańskiego, o którym mowa w art.115 § 21 kk. Dość wspomnieć, że oskarżeni działali:

- publicznie tj. w miejscu, do którego dostęp posiada nieograniczona grupa osób,

- bez żadnego, choćby najbardziej błahego powodu,
- okazując rażące lekceważenie porządku prawnego.

M. Ś. (1) zarzucanego mu czynu dopuścił się przed upływem pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, zatem kwalifikacja przypisanego mu czynu została uzupełniona o art.64 § 1 kk. Za takie bowiem uznać należy występki z art.282 kk, za który M. Ś. (1) skazany został wyrokami Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 22 września 2011r. i z dnia 22 czerwca 2009r., za które odbywał on kary w okresie od dnia 25 lutego 2011r. do dnia 25 lutego 2015r.

Co do czynu opisanego w punkcie 3. wyroku.

Zachowanie oskarżonych opisane w punktach II., VIII. i X. zrealizowało znamiona opisane w art.190 § 1 kk. Sprawcy, działając wspólnie i w porozumieniu oraz z dwoma innymi ustalonymi napastnikami (których prokurator z niezrozumiałych dla Sądu przyczyn pozostawił poza podmiotowym kręgiem oskarżenia), używając słów wulgarnych, grożąc im śmiercią i goniąc pokrzywdzonych z trzymanymi w dłoniach niebezpiecznymi przedmiotami (noże, pałki, łańcuch) i rzucając w nich butelkami i kijami dopuścili się występkę określanego jako groźba karalna.

Czyn popełniony przez oskarżonych stanowił występki o charakterze chuligańskim, o którym mowa w art.115 § 21 kk, bowiem:

- polegał na umyślnym godzeniu w wolność od strachu (o tym, że przestępstwo z art.190 § 1 kk należy do katalogu zawartego w art.115 § 21 kk przesądzają choćby względy wynikające z systematyki kodeksu karnego i umiejscowienia występkę z art.190 §1 kk wśród przestępstw przeciwko wolności; w tym wypadku dobrem chronionym prawnie jest wolność od strachu i obawy własne życie i zdrowie),
- sprawcy działali publicznie i bez powodu,
- okazując przy tym rażące lekceważenie porządku prawnego.

Dodać trzeba, że M. Ś. (1) zarzucanego mu czynu dopuścił się przed upływem pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne. Za takie bowiem uznać należy występki z art.282 kk, za który M. Ś. (1) skazany został wyrokami Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 22 września 2011r. i z dnia 22 czerwca 2009r., za które odbywał on kary w okresie od dnia 25 lutego 2011r. do dnia 25 lutego 2015r.

Co do czynu opisanego w punkcie 5. wyroku.

Sąd ustalił, że A. Ł. (1) dokonał zaboru butelki wódki, posługując się przy tym nożem trzymanym w dłoni, a przez to – grożąc natychmiastowym jego użyciem, a groźby kierowane były w celu przełamania ewentualnego oporu pokrzywdzonej. W ten sposób oskarżony zrealizował znamiona art.280 § 2 kk.

Sąd ustalił, że czyn przypisany A. Ł. (1), jako kwalifikowany rozbój popełniony przez sprawcę posługującego się nożem, zainicjowany został już w momencie, w którym K. M. i P. P. z butelką wódki trzymaną w dłoni podeszli do przebywającego pod sklepem (...). Wówczas to, stojący obok A. Ł. (1) zaczął wyzywać i grozić pokrzywdzonym trzymanym w dłoni nożem. O tym, że postawa oskarżonego wywołała u pokrzywdzonych strach świadczą nie tylko ich zeznania ze śledztwa, ale również to, że przeszli oni na drugą stronę ulicy. Mimo to nie uwolnili się od napastnika, który podążył za nimi i kontynuując swe agresywne zachowanie, wciąż grożąc, zabrał im butelkę wódki. Zatem ramy czasowe inkryminowanego zachowania oskarżonego wyznaczały z jednej strony – opisany wyżej fragment zdarzenia, jaki rozegrał się w bezpośredniej bliskości Z. S., z drugiej zaś – moment zaboru butelki wódki trzymane przez P. P.. W odpowiedzi na argument podnoszony w mowie końcowej obrońcy, że treść zeznań K. M. i P. P. ze śledztwa nie pozwala na katagoryczne ustalenie, by podczas zdarzenia oskarżony posługiwał się nożem Sąd Okręgowy zauważa, że:

- obydwoje świadkowie zgodnie zeznali, że A. Ł. (1) groził im nożem,

- P. P. była nawet w stanie opisać ów nóż,

- z faktu, że z zeznań P. P. nie wynika wprost, by w drugim etapie opisywanego działania oskarżonego widziała w jego dłoni nóż nie można wywodzić, że do rozboju doszło bez posługiwania się tym narzędziem; takiej konkluzji przeczy bowiem opisana powyżej, przyjęta przez Sąd konstrukcja ram czasowych, w jakich zawarte było sprzeczne z prawem zachowanie oskarżonego. Pamiętać trzeba, że czyn sprawcy w rozumieniu prawa karnego stanowi swoiste continuum, w którym zawiera się nierzadko zespół fragmentów zachowań powiązanych ze sobą związkiem przyczynowo – skutkowym. W tym przypadku A. Ł. (1) rozpoczął realizowanie swojego zamiaru tj. wejścia w posiadanie butelki wódki należącej do pokrzywdzonej już w momencie, kiedy z K. M. podeszła ona do Z. S.. Po cóż oskarżony miał grozić nożem i ubliżyć P. P., jeśli nie w celu rozbójniczego zaboru owego obiektu pożądania niedopitego człowieka, jaki stanowiła trzymana przez nią butelka wódki. P. P. przyznała przecież, że wódkę wydała napastnikowi ze strachu, zaś ów strach – jak można z powodzeniem przyjąć – wynikał z agresywnej postawy oskarżonego, w szczególności zaś – z gróźb kierowanych pod adresem pokrzywdzonej, wzmocnionych demonstracją noża. Nie ma przy tym znaczenia dla przyjętej kwalifikacji prawnej czynu, czy A. Ł. (1) faktycznie zamierzał spełnić swą groźbę. Istotne jest bowiem, że posłużył się nim w rozumieniu art.280 § 2 kk po to, by osiągnąć zamierzony, przestępczy zamiar.

Co do czynu opisanego w punkcie 6. wyroku.

Sąd dokonał zmiany opisu czynu określonego w punkcie IV. aktu oskarżenia uznając, że zebrane dowody pozwalają na kategorię ustalenie, iż A. Ł. (1) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia butelki wódki o wartości 20 zł wrywając ją z ręki pokrzywdzonej, uprzednio używając przemocy wobec pokrzywdzonych, grożąc natychmiastowym jej użyciem, przy czym tak opisane zachowanie oskarżonego – jak ustalił Sąd – odnosiło się zarówno do P. P., jak i K. M. (popchniętego na metalowe barierki i uderzonego w twarz), który usiłował uniemożliwić A. Ł. (1) kradzież alkoholu.

Kwalifikując czyny opisane w punktach 5. i 6. wyroku Sąd rozważał przyjęcie wypadku mniejszej wagi opisane w art.283 kk, uznając jednak, że okoliczności przedmiotowe związane z zachowaniami A. Ł. (1) uniemożliwiają łagodniejsze ich potraktowanie. Pomimo tego, że wartość zrabowanych przedmiotów była znikoma, to inkryminowane czyny, a zwłaszcza sposób działania sprawcy (jego determinacja, poziom agresji, wulgarność i brutalność) nie pozwalają na taką, łagodniejszą ocenę.

Co do czynu opisanego w punkcie 7 a. i b. wyroku.

Nie wychodząc poza granice zakresłone zarzutem opisanym w punkcie V. aktu oskarżenia Sąd zakwalifikował zachowania A. Ł. (1) jako dwa odrębne, następujące po sobie czyny, wyczerpujące znamiona art.217 § 1 kk i art.289 § 1 i 2 kk. Powyższy zabieg redakcyjny oraz idąca w ślad za nim subsumcja były konsekwencją uznania, że szarpiąc i bijąc A. S. (1) A. Ł. (1) nie działał z zamiarem dokonania zaboru pojazdu w celu jego krótkotrwałego użycia. Agresywne zachowanie oskarżonego było raczej formą prymitywnej konfrontacji z pokrzywdzonym, manifestacją jego bezrozumnej agresji. Brak jest dowodów na to, że w opisany w punkcie 7 a) wyroku czyn oskarżonego był skierowany na osiągnięcie celu, jakim miał być zabór samochodu marki (...). Co istotne, za powyższą kwalifikacją prawną omawianego fragmentu zachowania przemawia także fakt, że oskarżony zaatakował pasażera pojazdu. Gdyby więc A. Ł. (1) od początku zamierzał wejść w bezprawne posiadanie samochodu używając przemocy, agresję powinien skierować bezpośrednio wobec osoby, która siedziała po stronie kierowcy. Brak jest także dowodów pozwalających na nie budzące wątpliwości ustalenie, by A. Ł. (1) działał w zмовie (wspólnie i w porozumieniu) z A. P.; z zeznań świadków wynika przecież, że samochodem odjechał sam. Z tych względów Sąd uznał, że oskarżony bijąc i kopiąc A. S. (1) naruszył jego nietykalność cielesną, wyczerpując w ten sposób dyspozycję art.217 § 1 kk.

Opisany czyn stanowił występki o charakterze chuligańskim, o którym mowa w art.115 § 21 kk, bowiem:

- polegał na umyślnym godzeniu w nietykalność cielesną,

- sprawca działał publicznie i bez żadnego powodu,
- okazując przy tym rażące lekceważenie porządku prawnego.

Odrębnym zachowaniem w sensie karnoprawnym było natomiast działanie polegające na krótkotrwałym zaborze pojazdu w celu krótkotrwałego jego użycia. A. Ł. (1) wsiadł za kierownicę (...) i odjechał tym samochodem, następnie porzucając pojazd otwarty, z kluczykami w stacyjce z pozostawionymi wewnątrz przedmiotami (portfelem i telefonem) należącymi do pokrzywdzonych, a więc w takich okolicznościach, które rodziły niebezpieczeństwo utraty pojazdu, bądź znajdujących się tam przedmiotów. Opisane zachowanie wpisało się w znamiona art.289 § 1 i 2 kk.

Co do czynu opisanego w punkcie 9. wyroku.

Prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości w ruchu lądowym jest przestępstwem z art.178a § 1 kk. A. Ł. (1) został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji, kiedy prowadził pojazd będąc w stanie nietrzeźwości prowadzącym o godzinie 00:01 do stężenia 0,5 mg/l, o godzinie 00:03 do stężenia 0,45 mg/l i o godzinie 00:16 do stężenia 0,43 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Wymiar kar.

Co do A. Ł. (1).

Każdy z czynów przypisanych A. Ł. (1) znamionował duży ładunek zawinienia i społecznej szkodliwości.

Za okoliczności wpływające obciążająco na wymiar orzeczonych kar Sąd uznał:

- działanie oskarżonego pod wpływem alkoholu,
- działanie oskarżonego wspólnie i w porozumieniu z innymi sprawcami,
- popełnienie przestępstw przypisanych w punktach 1., 3. i 7a. w warunkach określonych w art.115 § 21 kk (oskarżony, podobnie jak jego współsprawcy zachowywał się jak bestia spuszczone z łańcucha, poziom jego agresji był ponadprzeciętnie wysoki, bezwzględność jego działania poparta brakiem jakichkolwiek skrupułów wykraczała poza ramy zwyczajne nawet dla tego rodzaju zdarzeń),
- fakt, że A. Ł. (1) czuł się całkowicie bezkarny, co przejawiało się w sposobie jego zachowania wobec pokrzywdzonych, w szczególności dwukrotnym zaborze butelek wódki na szkodę P. P. oraz fizyczną agresją wobec K. M.; oskarżony czuł się na tyle pewnie, że zaatakował osoby, które знаły go z widzenia licząc, że zastraszy je na tyle skutecznie, że nie zawiadomią o zdarzeniu organów ścigania – dowodziło to jego buty i pewności siebie – cech znamionujących osoby o głębokim poziomie demoralizacji,
- premedytację działania w zakresie czynu polegającego na kierowaniu gróźb karalnych wobec pokrzywdzonych opisanych w punkcie 3. (oskarżony, zwołując pokrzywdzonych co do rzeczywistego zamiaru przekazania pieniędzy za uszkodzony element pojazdu podstępnie wezwał na pomoc swego brata i jego kolegę uprzedzając ich o tym, co zamierza zrobić, czego dowodem było wyekwipowanie przybyłych pomocników, bynajmniej nie w siatki na motyle),
- znaczną wartość szkody wyrządzonej czynem opisanym w punkcie 1. wyroku wynikającą z determinacji, jaką wykazali oskarżeni – w tym A. Ł. (1) – w niszczeniu pojazdu użytkowanego przez pokrzywdzonych obcokrajowców,
- uprzednią karalność oskarżonego, w tym za przestępstwo tożsame z występkiem opisanym w punkcie VI. aktu oskarżenia,
- brak jakiegokolwiek refleksji, skruchy, czy choćby szczerego żalu, który powinien być naturalną reakcją na czyny popełnione przez nie zdemoralizowanego człowieka (za takie nie sposób uznać oświadczeń A. Ł. (1) składanych na piśmie w toku śledztwa, jak i na rozprawie, w których próbował on przekonać Sąd o tym, że żałuje popełnionych

przestępstw, bowiem zachowanie oskarżonego na rozprawie przeczyło autentyczności takich oświadczeń; A. Ł. (1) wymieniał cyniczne uśmiechy z pozostałymi oskarżonymi, głośno komentował wypowiedzi świadków, których procesowa postawa jawnie dowodziła, że bali się oni zeznawać o czynach popełnionych przez tego sprawcę).

Sąd zmierzał do tego, by kara łączna wymierzona A. Ł. (1) uwzględniała z jednej strony ścisły związek czasowy przypisanych mu czynów (niemal wszystkie przestępstwa zostały popełnione przez oskarżonego tego samego dnia, w krótkich odstępach czasu, stanowiąc niemalże jeden ciąg zdarzeń), z drugiej zaś – różnorodność dóbr prawnych, którym zagroził oskarżony. Brzmienie art.85a kk nakazywało także uwzględnienie celów wychowawczych i zapobiegawczych kary łącznej; ponieważ Sąd uznał, że A. Ł. (1) jest sprawcą zdemoralizowanym i bezkrytycznym wobec własnych życiowych postaw, wymierzenie kary łącznej w oparciu o zasadę absorpcji Sąd uznał za niedopuszczalne.

Co do A. P. i M. Ś. (1).

Stopień zawinienia i społecznej szkodliwości czynów dokonanych przez A. P. i M. Ś. (1) był duży.

Na niekorzyść sprawców Sąd wziął pod uwagę:

- ich działanie pod wpływem alkoholu,
- działanie wspólnie i w porozumieniu,
- ponadprzeciętną determinację, jaką oskarżeni wykazali w niszczeniu samochodu użytkowanego przez T. A. i jego kamratów,
- popełnienie przez oskarżonych przypisanych im czynów w warunkach określonych w art.115 § 21 kk,
- ich uprzednią karalność oraz fakt, że M. Ś. (1) dopuścił się przypisanych mu przestępstw w warunkach recydywy z art.64 § 1 kk.

Okolicznością, która wpłynęła łagodząco na wymiar kar orzeczonych wobec M. Ś. (1) był fakt, że zaledwie kilka miesięcy temu został ojcem.

Pomimo młodego wieku każdego z oskarżonych, a zwłaszcza – A. Ł. (1) – ich dotychczasowa, wielokrotna karalność dowodzi głębokiej ich demoralizacji i utrwalającego się z wiekiem braku poszanowania dla podstawowych norm prawnych i moralnych.

Zgodnie z art.42 § 1 kk Sąd orzekł wobec A. Ł. (1) przewidziany w tym przepisie środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mając na względzie stopień stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu oraz to, że oskarżony kierował pojazdem w terenie zabudowanym, potęgując przez to ryzyko spowodowania wypadku drogowego.

Na podstawie art.43a § 2 kk orzeczono wobec A. Ł. (1) świadczenie pieniężne w najniższym, ustawowo przewidzianym wymiarze.

Sąd zwolnił oskarżonych od kosztów sądowych uznając, że z uwagi na ich sytuację osobistą i majątkową (długoterminowa kara pozbawienia wolności orzeczona wobec A. Ł. (1), kary bezwzględne orzeczone wobec pozostałych oskarżonych, obowiązki alimentacyjne M. Ś. (1) związane z faktem zostania ojcem) pozwalają przyjąć, że nie będą oni w stanie ich ponieść.

ZARZĄDZENIE

- odpis wyroku wraz z pisemnym uzasadnieniem przesłać (...) A. Ł. (...).

(...)